

Planowane badania mają podjąć zagadnienie intelektualnego dorobku Pier Paolo Pasoliniego w kontekście wybranych dyscyplin naukowych – historii sztuki, kulturoznawstwa i filozofii. Najbardziej znany dorobek Pasoliniego, związanych z twórczością filmową, literacką i teatralną, będzie mi służył tylko wtedy, gdy okaże się eksplikacją jego teorii, bądź alternatywną formą dyskursu. Podstawową oś zainteresowań stanowić ma refleksja teoretyczna, z jego zbiorów esejów jak i rozproszonych tekstów, w znacznej mierze niedostępnych polskiemu czytelnikowi.

W powszechnej recepcji jego refleksja teoretyczna traktowana jest z dużym dystansem, brana w nawias emocjonalnej wypowiedzi artystycznej, chaotycznego zestawu myśli i koncepcji, którym brakowałoby naukowej spójności. Badacze dorobku Pasoliniego, jeśli już sięgają po jego prace teoretyczne, traktują je marginalnie jako tło do analizy jego twórczości. Analizując rozproszone teksty włoskiego twórcy doszedłem do wniosku, że można je ująć jako spójną i oryginalną koncepcję, wartą bacznej uwagi. W wyniku dotychczasowych badań podjąłem decyzję, aby sformułować problem refleksji teoretycznej Pasoliniego pod pojęciem „koncepcji języka rzeczywistości” zaczerpniętym z jego pism z lat 60. Koncepcja ta ma wiele różnych źródeł, od historii sztuki (która stanowiła jego pierwsze wykształcenie), przez literaturoznawstwo, filologię klasyczną, dialektologię, poezję i literaturę, skończywszy na różnorodnym doświadczeniu w przemyśle filmowym, teatrze i sztukach wizualnych. Pasolini łączył intelekt i erudycję z pasją, zaangażowaniem i cielesnym (seksualnym) odczuwaniem rzeczywistości. Koncepcja „języka rzeczywistości” osadzona jest zatem w szerokim kontekście, w którym hermeneutyka wzbogacona jest „o wymiar etyczny i erotyczny” (Kłys 1999: 48). Nosi ona jednocześnie ambicje naukowości i porządku intelektualnego, jak i gramsciańską ideę „wspólnego języka”, ustawiającą się „przeciwko intelektualnej nowomowie i ciągłom do bohemy” (Gramsci 1991: 341). W tym kontekście wytykana Pasolinemu lekkość i bezpośredniość języka nie wynikałyby z dyletanctwa i artystyczności, ale z przesłanek ideowych. Jego idiosynkratyczna wizja marksizmu była, jak sam napisze, czynnikiem chroniącym go „przed utratą rzeczywistości” (Pasolini 2012: 43), podjęciem dantejskich poszukiwań „uniwersalnego języka pospolitego” (53), związanego z codziennym doświadczeniem. Jakkolwiek sięgał po język intelektualny i żargon naukowy, dążył do prostoty i bezpośredniości. Serafino Murri właśnie w tym aspekcie upatrywał żywotności i oryginalności „intelektualnej siły Pasoliniego”, polegającej na „przeżywaniu społecznych sprzeczności w pierwszej osobie, czyli na doświadczaniu ich we własnym zachowaniu, we własnych dziełach, we własnym życiu” (2012: 388). Ta bezpośredniość również manifestowała się w jego koncepcji „języka rzeczywistości”. Sięgając po celną formułę Enzo Paciego, określiłbym Pasoliniego jako kogoś, „kto nie tylko rozmyśla o świecie od nowa, ale kto go przeżywa, kto go wciąż na nowo doznaje wszystkimi swoimi zmysłami, jako czekający nań problem” (1980: 39). Stąd właśnie widziałbym w koncepcji utożsamienia rzeczywistości z językiem, wyraz przeżywania i doznawania świata. W tej perspektywie cała twórczość artystyczna Pasoliniego, jego działalność filmowca, poety i pisarza, podporządkowana byłaby określeniu różnych sposobów doznawania rzeczywistości, a zatem, w myśl wspomnianego Paciego, zmierzałaby ku filozofii. Pasolini przynależałby do grupy tzw. „organicznych intelektualistów”, używając pojęcia Gramsciego, którzy nie opisują po prostu z zewnątrz życia społecznego stosownie do naukowych reguł, ale którzy w języku wysokiej kultury „wyrażają realne doświadczenia i uczucia mas – te, których same masy wyrazić nie potrafią. Intelektualiści nie mogą zrozumieć tych doświadczeń, jeśli sami nie uczestniczą w namiętnościach, które lud ożywiają” (Kołakowski 1989: 981).